Podczas gdy gimnazjaliści wytężali szare komórki, by jak najlepiej wypaść podczas testów, uczniowie zerówek wybrali się na bardzo interesującą wycieczkę. Pierwszym celem podróży było „to, co tygryski lubią najbardziej”, czyli wszelkiego rodzaju skoki, tory przeszkód oraz inne sportowe atrakcje w sali sportowej „**Lilgim” w Gdańsku Suchaninie.** Pot lał się strumieniami, a uśmiechy nie znikały z twarzy dzieci. W końcu ćwiczyły pod okiem trenera gimnastyki sportowej – Pawła Jendrzejewskiego. Po tym treningu nikt nie powie, że gimnastyka jest nudna i nieatrakcyjna.

Drugą, równie ciekawą atrakcją, było coś dla pięciu zmysłów – **interaktywne wystawy: „Dookoła świata”, „Łamigłówki” oraz w Centrum Hewelianum.** Tu dzieci mogły pobudzić szare komórki, zapoznać się z historią gdańskich fortów, poczuć siłę huraganu, rozgościć się w igloo, czy też włożyć rękę do paszczy anakondy zielonej. A to tylko kropla
w morzu atrakcji, jakie czekały na wszystkich w gdańskich fortach.

Zmęczeni, ale szczęśliwi powróciliśmy do Leźna. Ta wyprawa na długo pozostanie w naszej pamięci. I na pewno jeszcze kiedyś tam wrócimy!